

książkę Wytrwała prawdziwie udaną, popularną pozycją na liście lektur obowiązujących Amerykanów świadomych swego polskiego pochodzenia.

Książka Wytrwała ma jednak pewien swoisty, nieoceniony walor. Zarówno dobór podnoszonych w niej spraw, jak i sposób ich przedstawiania stanowią być może niezamierzone, lecz chyba wierne, odzwierciedlenie mentalności polonijnej, stylu myślenia, odczuwania i postrzegania zjawisk, jakie charakteryzuje członków tej grupy o określonym rodowodzie kulturowym i tak a nie inaczej ulokowanej w społeczeństwie amerykańskim. Służąc czytelnikom, pozycja ta jest jednocześnie sama w sobie znakomitym, wtórnym źródłem dla badaczy polonijnej rzeczywistości w Stanach Zjednoczonych, zwłaszcza jej sfery świadomościowej: najbardziej cenniejących wartości, dumy, żalów, frustracji i zagrożenia. Kolejne rozdziały swoim podejściem do omawianych zagadnień i stosowanymi argumentami ukazują historię przemian świadomości i całkiem współczesne bolączki polskiej grupy etnicznej: jej początkowe, miejscami utrzymujące się nadal, nakierowanie do wewnątrz, patriotyczną ofiarność w walkach pod sztandarem Stanów Zjednoczonych, stopniowe identyfikowanie się z Ameryką, któremu towarzyszy często poczucie niedowartościowania i publicznego zaniedbania, wywołujące z kolei przesadną niekiedy reakcję na ciągle niezbyt pochlebną opinię odnośnie do grupy polskiej w Ameryce, duma z własnej tradycji i nadzieja na przyszłość. To właśnie sprawia, że warto książkę Wytrwała polecić uwadze badaczy zajmujących się studiami w zakresie problematyki polonijnej w Stanach Zjednoczonych.

Ewa Morawska-Mężynska

Andrzej Paczkowski. *Prasa i społeczność Polska we Francji w latach 1920-1940*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydawnictwo PAN. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979 ss. 243.

Polska literatura naukowa poświęcona wychodźstwu polskiemu we Francji wzbogaciła się ostatnio o nową, interesującą pozycję. Jest nią wymieniona wyżej praca Andrzeja Paczkowskiego. W r. 1979 minęła sześćdziesiąta rocznica rozpoczęcia się masowej polskiej emigracji zarobkowej do Francji. Jej wynikiem było powstanie drugiej co do liczebności w świecie zachodnim Polonii (po amerykańskiej) o własnym bogatym życiu społecznym. Jego znamienym przejawem było istnienie w tym kraju w okresie międzywojennym ok. 160 polskich czasopism emigracyjnych o różnej orientacji ideowej (Autor wymienia liczbę 149; zob. s. 231). Praca A. Paczkowskiego poświęcona jest temu właśnie, dotychczas nie będącemu przedmiotem badań, zagadnieniu. Stanowi ona piątą już z kolei pozycję w Bibliotece Polonijnej, wydawanej przez Komitet Badań Polonii PAN pod red. H. Kubiaka.

Na treść książki składają się trzy, ujęte w sposób przejrzysty, rozdziały: I. Społeczność polska we Francji; II. Prasa wychodźcza; III. Prasa w społeczności wychodźczej. Uzupełniając nieco zawartą już w tytule informację o ramach chronologicznych pracy, należy dodać, że zamykają się one na czerwiec 1940 r., to znaczy na dacie kapitulacji Francji (17 VI 1940 r.).

W rozdz. I Autor omawia liczebność, strukturę społeczną, rozmieszczenie i warunki bytu emigracji oraz proces jej asymilacji. Szczególny nacisk został położony na życie polityczne i kulturalne wychodźstwa, które stanowi główne tło dalszych części opracowania.

Rozdział II omawia w sześciu punktach poszczególne rodzaje prasy, jej podziały ideologiczne i uwarunkowania materialne. Końcowy fragment poświęcony jest omówieniu prasy w okresie „powrzesniowym”. Rozdział ten stanowi zarazem największą objętościowo część pracy.

W rozdz. III omówione zostały w sposób bardzo zwięzły główne funkcje prasy wychodźczej: jej rola organizatorska, obrona interesów wychodźstwa, związki z krajem ojczystym i Francją, rola w dziedzinie kultury oraz czytelnictwo. Rozdział ten jest najkrótszy i stanowi tylko jedną trzecią objętości rozdz. II.

Książka zaopatrzona jest, obok streszczenia w języku francuskim i indeksu nazwisk, w indeks tytułów prasy polskiej we Francji w latach 1920-1940, opracowany przez Jana Godynia. Brak jest zestawienia bibliografii, która zresztą, jak dowodzą przypisy, jest wyjątkowo szczupła. Autor podjął bowiem całkiem nowe zagadnienie i oparł się w swoich uzupełnieniach analiz prasowych na materiałach archiwalnych.

Przejdźmy do bliższego omówienia i oceny pracy. Uwagę zwraca ujęcie rozdz. I. Jakkolwiek stanowi on, jak stwierdza Autor, jedynie ogólne tło dla rozwinięcia zasadniczego problemu pracy, to jednak zawiera cały szereg danych szczegółowych, nie spotykanych w dotychczas wydanych w kraju publikacjach na temat wychodźstwa polskiego we Francji. Dotyczy to np. zagadnienia koncentracji Polaków w 14 tzw. „polskich” departamentach oraz w wielu obwodach i gminach, postaw emigrantów wobec kwestii powrotu do kraju, a także stosunku do sprawy naturalizacji (s. 24-36).

Podobne novum stanowią zestawienia danych na temat liczebności wielu organizacji Polskich (s. 38-42), działalności kulturalnej środowisk wychodźczych, jej charakteru, zasięgu i znaczenia oraz liczby bibliotek polskich we Francji (s. 48-54). Nowym i trafnym, jak się wydaje, ujęciem są wyjaśnienia dotyczące sytuacji politycznej wśród wychodźstwa, a więc istniejących orientacji i konfliktów. Jest to zarazem wartościowe uporządkowanie tego skądinąd bardzo złożonego i mało jeszcze znanego zagadnienia.

Głównym osiągnięciem pracy jest zestawienie, analiza i krytyczna ocena prasy polskiej we Francji z lat 1920-1940, a raczej tej jej części, do której Autorowi udało się dotrzeć. Autor starał się wykorzystać możliwość ustalenia kompletnej listy omawianych czasopism. O stopniu istniejących w tej dziedzinie trudności może świadczyć fakt, że na ok. 150 odnotowanych pism aż 75, a więc połowa, znana jest Autorowi jedynie z przekazu. Ponadto wiele, nawet najbardziej znanych, dzienników i czasopism uległo znacznemu zdekompilowaniu. Fakty te świadczą o tym, jak pilną sprawą było podjęcie przez Autora studium poświęconego polskiej prasie we Francji w okresie międzywojennym.

O zasadniczej wartości książki decyduje fakt, że prasa polska nie została potraktowana jedynie jako składnik życia politycznego, co zwykle się praktykuje, ale jako element kulturowy i kulturotwórczy co, jak słusznie zaznacza Autor (s. 8), jest jeszcze rzeczą rzadką. Przyjęcie takiego założenia pozwoliło na szersze i pogłębione, a zarazem interesujące, ujęcie całego problemu.

Autor starannie wykorzystuje materiały archiwalne polskich placówek dyplomatycznych i konsularnych we Francji, co wybitnie wzbogaca rozprawę. Otrzymujemy bowiem dzięki temu cały szereg nie znanych dotychczas informacji o stosunkach politycznych wśród tutejszej emigracji, o jej postawach ideowych, o zamierzeniach i działaniach czynników rządowych w stosunku do prasy polskiej, o jej dramatycznych niekiedy losach oraz charakterystyki wielu związanych z nią osób ze środowisk wychodźczych.

Uwagę zwraca powściągliwość i umiar Autora w wypowiedaniu opinii oceniających oraz ostrożność w formułowaniu wniosków. Jest to dowód liczenia się z nie zależnymi od niego ograniczeniami, wynikającymi z pewnych braków w zespole wykorzystywanych źródeł (brak archiwalnych materiałów francuskich, archiwów najbardziej wpływowych czasopism polskich, połowy czasopism w ogóle). Ograniczenia te są także powodem braków książki. Chodzi tu zarówno o naświetlenie niektórych podjętych przez Autora zagadnień, dotyczących funkcji prasy wychodźczej, jak i o listę czasopism polskich wychodzących we Francji w latach 1920-1940.

Jak już wspomniano, rozdz. III, poświęcony roli prasy w społeczności wychodźczej, jest znacznie krótszy niż rozdz. I, wprowadzający. Omawiając organizatorską rolę pracy oraz obronę interesów wychodźstwa, Autor – być może – celowo skrócił rozmiary tych punktów rozdz. III

i jedynie przykładowo wymienił niektóre tylko z podejmowanych w tej dziedzinie akcji. Nie byłoby to jednak uzasadnione. Wynikło to – być może – także z braków w kompletach roczników głównych czasopism, na które się powołuje („Narodowiec” i „Wiarus Polski”). Jeśli stało się to dla tego ostatniego powodu, to warto podać, że jedno i drugie zagadnienie, a także szereg innych, zostało obszernie przedstawionych w przeglądzie treści „Wiarusa Polskiego”, poczynając od lipca 1924 r. do listopada (włącznie) 1939 r. Znajdujemy go w „Jubileuszowym Kalendarzu Wychodzimy «Wiarusa Polskiego» na rok 1940, 1890-1940”¹. Autor nie cytuje tej pozycji i zapewne jest mu ona nie znana.

We wspomnianym przeglądzie omówiono cały szereg ważnych i uwiecznionych powodzeniem akcji prasowych na rzecz wychodźstwa we Francji, o których Autor nie wspomina. Tymczasem wzbogaciłyby one znacznie treść stosunkowo szczupłego rozdz. III. Jest to o tyle ważne, że głównym zadaniem książki było rozwinięcie problemu: „prasa w społeczności wychodźczej” (s. 9).

Do imponującej liczby czasopism polskich ukazujących się we Francji można również dorzucić pewną liczbę nowych tytułów, nie znanych Autorowi. Należy do nich miesięcznik „La Nouveau Bulletin Polonais Litteraire, Scientifique et Artistique”, którego pierwszy numer ukazał się w grudniu 1938 r. Jak pisał w artykule wstępnym Fortunat Strowski, profesor Sorbony i dyrektor utworzonego w tym samym roku w Paryżu Instytutu Badań Naukowych nad Emigracją Polską we Francji (Institut de Recherches Scientifiques sur l' Emigration Polonaise en France), pismo przeznaczone było zarówno dla dawnej, jak i nowej emigracji polskiej we Francji i miało służyć lepszemu wzajemnemu zrozumieniu Polaków i Francuzów². Nazwa pisma nawiązywała do wydawanego na przełomie XIX i XX w. we Francji „Biuletynu Polskiego”.

Do kilku polskich pism parafialnych należy dodać wydawany od r. 1938 przez Polską Misję Katolicką w Paryżu miesięcznik „Wiadomości Parafialne.” (z hasłem na okładce: „Zostaniemy wierni Bogu i Polsce”), których redaktorem był ks. Kazimierz Kwaśny, powojenny rektor tejże Misji (w latach 1947-1972). Pismo liczyło 12 stron, redagowane i rozprowadzane było tylko we Francji, lecz drukowano je w Polsce (w Potulicach). Wychodziło od r. 1938 do sierpnia 1939 r.³

Autorowi w czasie pisania rozprawy nie znana była jeszcze czterotomowa *Bibliografia czasopism polskich wydanych poza granicami kraju od września 1939 roku* autorstwa Jana Kowalika, opublikowana w Polsce w r. 1976 przez Zakład Duszpasterstwa i Migracji Polonijnej KUL. Opierając się na niej, można wskazać co najmniej osiem czasopism nie zanotowanych w omawianej książce, a należących do prasy z okresu „pówrzesniowego” (niektóre z nich znajdują się w Bibliotece Polskiej w Paryżu). Należą do nich następujące pisma:

1. Ukazujący się nieregularnie w Paryżu od 24 grudnia 1939 r. do 8 czerwca 1940 r. dziennik pt. „Centrala Informacji i Dokumentacji – Paris. Sprawozdania”⁴.
2. Ukazująca się w Paryżu, a następnie w Angers (od stycznia 1940 r.), trzy razy w miesiącu (każdego 10, 20, i 30 dnia miesiąca) „Dekada Polska” z podtytułem: „Centrala Informacji i Dokumentacji”. Pismo ukazywało się także w wersji francuskiej pt. „Le Decade Polonais”⁵.
3. Miesięcznik „Listy Polskie”, wydawany w Paryżu od listopada 1939 r. do marca 1940 r. przez Biuro Prasowe Światowego Związku Polaków z Zagranicy⁶.
4. „Nowiny Drugiego Pułku Grenadierów Wielkopolskich” (1939-1940)⁷.
5. „Politique et la guerre”. Pismo wydawane w Paryżu przez „refugiés polonais en France” od 15 listopada do 15 grudnia 1939 r.⁸

¹ Lille b.d. Drugi nakład s. 158-190. Kalendarz ukazał się zapewne w grudniu 1939 r.

² „Polacy Zagranicą” R. 10:1939 nr 2 s. 43.

³ Egzemplarz w posiadaniu autora recenzji.

⁴ Kowalik, j.w. t. 1 poz. 422.

⁵ Tamże poz. 521 oraz t. 3 poz. 2385. J. Kowalik wymienia je jako oddzielne czasopisma.

⁶ Tamże t. 2 poz. 1461.

⁷ Tamże poz. 1856.

⁸ Tamże t. 3 poz. 2303.

6. Wychodzący trzy razy w miesiącu, od 22 listopada 1939 r. do czerwca 1940 r., w Paryżu biuletyn pt. „Światowy Związek Polaków z Zagranicy. Biuletyn Prasowo-Organizacyjny”. Pismo było kontynuacją „Biuletynu Prasowego” wychodzącego w Warszawie od r. 1930⁹.

7. Ukazujący się pod tym samym tytułem, lecz od 9 października 1939 r. i nieregularnie, biuletyn z dodatkiem w podtytule „Polska w Najwyższej Potrzebie”¹⁰.

8. Tygodnik „Żródeko” drukowany w Paryżu, a wydawany przez obóz oficerski na przełomie 1939 i 1940 r.¹¹

Wyliczone wyżej pisma nie mają wprawdzie znaczenia dla ogólnej problematyki książki, lecz należy je tu wymienić jako uzupełnienie katalogu prasy polskiej we Francji w omawianym przez Autora okresie.

Z drobnych, nieuniknionych nieścisłości dotyczących pism znanych Autorowi jedynie z przekazu należy wskazać wydawane w Ostricourt (dep. Nord) „Nasze Pismo”, wymienione jako „Nasze Pisemko”. Był to miesięcznik wychodzący nie tylko w r. 1927 (s. 163), lecz w latach 1925-1927. W sumie ukazało się ok. dwudziestu numerów. W indeksie tytułów prasy polskiej we Francji załączonym do książki zabrakło kilku wymienionych w tekście. Są to: „Bulletin Polonais” (s. 170), „Le Travailleur Polonais” (tamże), „Moja Gazeta” (s. 176) oraz „La Voix de Varsovie” (s. 179). Tak więc wymieniona przez Autora, zapewne za indeksem, liczba 149 pozycji, podnosi się do 153. Pomyłkę tę należy jednak zaliczyć na konto autora indeksu. Dodając 10 pism nie znanych Autorowi, otrzymujemy liczbę 163 tytułów prasy polskiej we Francji w latach 1920-1940.

Pewne zastrzeżenia budzą niektóre opinie Autora dotyczące emigrantów polskich. Przytoczymy tylko niektóre z nich. I tak, twierdzenie o „najczęściej wyższym poziomie kulturalnym, niemal zawsze materialnym” (s. 43) środowiska francuskiego nie może być – bez pewnych wyjaśnień – odniesione do ogółu polskich środowisk górniczych na północy Francji. Według zgodnych relacji polskich, a potwierdzają to także źródła francuskie, Polacy przybywający tu z przemysłowych ośrodków w Westfalii i Nadrenii, w sumie od 100 do 150 tys. osób, górowali kulturalnie nad robotniczym środowiskiem francuskim¹². Było to widoczne w nie znanym temu środowisku wysokim stopniu organizacji i dyscypliny społecznej, we własnym, bogatym życiu kulturalnym, sportowym i religijnym, w stylu spędzania wolnego czasu, w zadbaniu o obejsię domowe, w noszeniu strojów odświętnych, nie znanych zupełnie górnikom francuskim itp.

Emigranci polscy z Westfalii nie znali także poczucia niższości wobec społeczeństwa francuskiego, o którym wspomina Autor (s. 225). Przeciwnie, dowodzili swej wyższości, żądając nierzadko bardziej nowoczesnych urządzeń w kopalni, zwyciężając w zawodach sportowych drużyny francuskie, odnosząc sukcesy w konkursach śpiewaczych z zespołami francuskimi itp.¹³ Tak więc wspomniane opinie Autora nie dotyczą tej dużej części emigracji polskiej we Francji, jakimi byli „westfalczycy” i związani z nimi blisko, często pokrewieństwem, Polacy z Wielkopolski i b. zaboru pruskiego.

Pomijając te marginesowe dla głównego tematu książki uwagi, należy stwierdzić, że omawiana pozycja jest cennym przyczynkiem do historii wychodźstwa polskiego we Francji. Wypełnia ona z powodzeniem i niejako w ostatniej chwili dotkliwą lukę, jaką był brak krytycznego przewodnika po nie znanej dotychczas dziedzinie prasy polskiej w tym kraju w okresie międzywojennym.

Roman Dzwonkowski SAC (KUL)

⁹ Tamże poz. 3007.

¹⁰ Tamże poz. 3008.

¹¹ Tamże t. 4 poz. 3678.

¹² K. Deberles. *Il y a un demi-siècle arrivaient dans notre région les immigrants polonais*. „La Voix du Nord” 29 I 1972. L. Lengrand, M. Craipeau. *Luis Lengrand, mineur de Nord*. Paris 1974 s. 178 n.

¹³ R. Dzwonkowski SAC. *Geneza i rola przywódczej grupy społecznej w historii polskiej emigracji zarobkowej we Francji (1920-1945)*. „Przegląd Polonijny”. R. 5:1979 z. 8 s. 73-74 oraz przyp. na s. 74; „Jubileuszowy Kalendarz Wychodźczy” s. 167. J. Bernus. *30 lat pracy Koła Teatralnego „Wesoły Pomorzanie” w Ostricourt*. „Narodowiec” 1953 nr 219.